

**Ks. Józef WARZESZAK**  
**AKW, Warszawa**

## **ZAWIERZENIE NIEPOKALANEMU SERCU MARYI W PAPIESKICH MODLITWACH MARYJNYCH**

Klasyczne powiedzenie *lex credendi – lex orandi* można różnie wyrazić: prawo modlitwy prawem wiary; treść modlitwy jest treścią wiary; treść wiary zostaje wyrażona w treści modlitwy. W całej tradycji Kościoła starano się treści modlitw wyprowadzać z treści doktryny. Dlatego w treści modlitw mamy zawarte treści nauki. Tym bardziej jest tak w papieskich modlitwach maryjnych. Dlatego możemy w tych modlitwach szukać treści mariologicznych. Możemy traktować te modlitwy maryjne jako przedmiot badań teologicznych, jako swego rodzaju *locus theologicus*. Kierując się tymi motywami przeprowadziłem studium nad teologią modlitw maryjnych ostatnich papieży, których teksty są umieszczone na watykańskiej stronie internetowej: Piusa XII, Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka. Badania te zostały opublikowane w kilku polskich czasopismach teologicznych. Zaś wszystkie artykuły zostały zebrane i opublikowane w książce pt. *Papieskie modlitwy maryjne*<sup>1</sup>. Natomiast w niniejszym krótkim artykule staram się przedstawić jedynie to, co zostało zawarte w tych modlitwach odnośnie do teologii i kultu Niepokalanego Serca Maryi.

### **1. Pius XII – akty ofiarowania Niepokalanemu Sercu Maryi**

Spośród licznych modlitw Piusa XII pierwsze miejsce zajmuje niewątpliwie najbardziej znany *Akt poświęcenia Niepokalanemu Sercu Maryi*<sup>2</sup>. W tej mo-

---

<sup>1</sup> J. Warzeszak, *Teologia modlitw maryjnych Piusa XII*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 33/1 (2020), s. 46-66; *Teologia modlitw maryjnych Jana Pawła II*, „Teologia w Polsce”, 16 (2021) 2, s. 33-79; *Teologiczno – patriotyczny charakter Jasnogórskich aktów zawierzenia Jana Pawła II*, „Studia Paradayskie” 32 (2022), s. 187-211; *Teologia modlitw maryjnych zamieszczonych w adhortacjach i encyklikach Jana Pawła II*, SB 33 (2022) 2, s. 69-93; *Teologia modlitw maryjnych papieża Franciszka*, „Teologia w Polsce” 16 (2022) 1, s. 25-66; *Fatimskie przemówienia papieży*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 30 (2017) 2, 6-53; *Papieskie modlitwy maryjne*, Warszawa 2022.

<sup>2</sup> Por. Pius XII, *Akt poświęcenia Kościoła i rodzaju ludzkiego Niepokalanemu Sercu Maryi* (1942), *Discorsi e Radiomessaggi di Sua Santità Pio XII* (1941-1959). Tipografia Poliglotta Vati-

dlitwie Pius XII zwraca się do Maryi, używając różnych Jej tytułów, które wyrażają wielką wiarę w Jej wstawiennictwo: „Królowo różańca świętego, Wspomożycielko chrześcijan, Ucieczko rodzaju ludzkiego, Zwycięzczyni wszelkich walk Bożych, Matko miłosierdzia, Królowo pokoju, Matko nasza, Królowo świata”. W tym bezmiarze nieszczęść, jakie przygniatały ludzkość w czasie II wojny światowej papież stojąc na czele całej ludzkości korzy się przed Jej tronem pewny, że „wybłagamy miłosierdzie i otrzymamy łaski oraz potrzebną pomoc i obronę w obecnych nieszczęściach, nie dzięki naszym zasługom, których nie zakładamy, a jedynie ze względu na bezgraniczną dobroć Waszego macierzyńskiego Serca”. A zatem świadomość dobroci macierzyńskiego Serca Maryi motywuje papieża do błagania o Jej orędownictwo w tym bezkresie tragedii i udręk przeżywanych przez niezliczone zastępy ludzi. Papież łączy tutaj Jej postawę miłosierdzia z dobrocią Jej Serca, więcej, Jej macierzyńskiego Serca; Jej macierzyńskie Serce jest ręką udzielenia pomocy. Potęguje wiarę w Jej wstawiennictwo z Jej macierzyńskim Sercem.

Wiadomo, że ten akt zawierzenia Piusa XII był wypełnieniem prośby wyrażonej przez Matkę Bożą w czasie objawień w Fatimie: tj. akt poświęcenia świata Jej Niepokalanemu Sercu, dzięki któremu ustaną nieszczęścia spadające na ludzkość: „Wam (druga osoba liczby mnogiej, w której papież się zwraca do Maryi, była wtedy w języku włoskim formą grzecznościową), Waszemu Niepokalanemu Sercu, w tej tragicznej godzinie historii ludzkiej, zawierzamy się i poświęcamy (ci affidiamo e consecriamo) nie tylko w jedności ze świętym Kościołem, Mistycznym Ciałem Waszego Jezusa, który cierpi i krwawi w wielu swych obszarach i jest udręczony na tak różne sposoby, ale także z całym światem rozdartym przez okrutne kłótnie, palonym przez ogień nienawiści, który jest ofiarą własnej niegodziwości”. Świat popełniając zło staje się ofiarą własnej niegodziwości, z której sam nie jest w stanie się uwolnić, ale potrzebuje pomocy Bożej, jaką może otrzymać przez wstawiennictwo Maryi. Tytułem „Matki miłosierdzia” i „Królowej pokoju” zwraca się do Maryi, prosząc Ją, by ubłagała u Boga dla ludzkości pokój od zbrojnego oręża, ale i pokoju dusz, a więc zewnętrznego i wewnętrznego tak, aby Królestwo Boże mogło szerzyć się w spokoju.

W *Akcie oddania* Pius XII powierza Matce Bożej także niewierzących, których ogarniają mroki śmierci. Modli się też o pokój dla narodów, które są sklócone przez błędy lub niezgodę, a zwłaszcza dla tych, które odznaczają się wobec Maryi szczególną pobożnością i u których mieszkańców znajdują się ikony ku Jej czci, dzisiaj niekiedy przechowywane gdzieś w ukryciu na lepsze czasy. Papież prosi dla nich o pokój i o przyrowadzenie ich do jednej owczarni Chrystusa, jedynego i prawdziwego Pasterza. W taki oto sposób papież zawiera Niepokalanemu Sercu Maryi narody sowieckiej Rosji.

Pod koniec papież łączy akt zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi z aktem poświęcenia rodzaju ludzkiego, jakiego Kościół dokonał Najświętszemu Sercu Jezusa. Ten akt świadczy o tym, że Kościół pokłada w Nim całą nadzieję, jako że jest dla wszystkich znakiem i zadatkiem zwycięstwa oraz zbawienia. Analogicznie papież poświęca na zawsze Maryi, Niepokalanemu Sercu Matki i Królowej świat, wyrażając w ten sposób pragnienie, by Jej Serce i opieka przyspieszyły tryumf Królestwa Bożego na ziemi. By wszystkie ludy żyły ze sobą w pokoju i w pokoju z Bogiem, by wyznawały Maryję błogosławioną i wraz z Nią śpiewały po krańce Ziemi odwieczny hymn wdzięczności – *Magnificat*, hymn chwały, miłości, wdzięczności Sercu Jezusa, bowiem jedynie w Nim ludy mogą odnaleźć prawdę, życie i pokój. Tak więc akt poświęcenia Maryi kończy się akcentem chrystologicznym. Podkreśla też cel nadprzyrodzony, jakim jest wzrost – tryumf Królestwa Bożego.

Pius XII wydał 7 lipca 1952 r., tj. w święto Cyryla i Metodego, apostołów Słowian, list apostolski pt. *Sacro vergente anno*<sup>3</sup>, w którym potępia błędy głoszone przez komunistów, podkreślając jednocześnie miłość do tych osób. Pod koniec listu dokonuje aktu poświęcenia narodów Rosji Niepokalanemu Sercu Maryi. Prosi, by ukochana Matka zechciała spojrzeć z dobrocią i miłosierdziem na wojujących ateistów komunistycznych i doprowadziła ich do opamiętania, nawrócenia i zbawienia.

Poprzez wspomnienie aktu zawierzenia z 1942 r. papież daje świadectwo, że obecny akt jest kontynuacją tamtego, przy czym o ile pierwszy był poświęceniem całej ludzkości, w tym oczywiście ludów Rosji, o tyle ten jest skoncentrowany na narodach Rosji, które zapewnia o szczególnej życzliwości. „Poświęcamy i zawierzamy dzisiaj, w sposób bardzo szczególny, wszystkie narody Rosji Niepokalanemu Sercu Dziewicy, Matce Boga, jak to uczyniliśmy, kilka lat temu, wobec całej ludzkości, żywiąc silną nadzieję, że wkrótce dzięki przemożnemu wstawiennictwu Dziewicy Maryi szczęśliwie urzeczywistnią się śluby, które składamy z wami wszystkimi i ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, aby nastał prawdziwy pokój, braterska zgoda i wolność przynależna wszystkim, a przede wszystkim Kościołowi”. Widzimy, że Pius XII oddając ludy Rosji Niepokalanemu Sercu Maryi, ufa w Jej osobowe zaangażowanie na rzecz przywrócenia pokoju, jak też wyprosi moc ducha potrzebnego do przezwyciężenia przesładowań i błędów szerzonego ateizmu.

W trzeciej modlitwie<sup>4</sup> skierowanej do Maryi w imieniu sierot, Pius XII

<sup>3</sup> Por. R. Ackermann (red.), *Sainte Marie. Mère de Dieu. Modèle de l'Église. Textes du Magistère Catholique et de théologiens*. Paris 1987, s. 49-51. Modlitwa ta jest opublikowana w języku polskim w: <http://www.sekretariatfatimski.pl/teologia-fatimy-51298/3-teologiaa-fatimy/191-powicenie-ciego-ludu-rosyjskiego-niepokalanemu-sercu-maryi-przez-papiea-piusa-xii> (dostęp: 28.08.2023).

<sup>4</sup> Por. Pius XII, dz. cyt., t. XVIII, 1957 r., 904. [https://www.vatican.va/content/pius-xii/it/prayers/documents/hf\\_p-xii\\_19560828\\_prayer-madre-orfani.html](https://www.vatican.va/content/pius-xii/it/prayers/documents/hf_p-xii_19560828_prayer-madre-orfani.html) (dostęp: 28.08.2023).

pozdrawia Maryję, nazywając Ją Dziewicą najczystsza, Królową przemożną, którą rodzina ludzka wzywa najśłodszym imieniem Matki. Sieroty, które tak wcześniej zostały pozbawione oparcia matki ziemskiej, zwracają się do Maryi ufne, że zechce okazać się Matką szczególnie czułą dla nich. Jeśli w tej sytuacji żywią uczucia pobożności, o tyle bardziej żywią je wobec Maryi, która jest najbardziej miłującą, najczulszą, najpobożniejszą ze wszystkich matek. „O prawdziwa Matko sierot – woła papież – uciekamy się do Twego Niepokalanego Serca pewni, że znajdziemy w Nim wszelkie pocieszenie, za którym wdycha nasze utrapione serce; pokładamy w Tobie całe zaufanie, aby Twa matczyzna ręka nas prowadziła i podtrzymywała na szorstkiej ścieżce życia”. Oddając sieroty niepokalanemu Sercu Maryi papież zarazem prosi, by Maryja była dla nich zawsze Matką, formującą ich serca na podobieństwo Jej Serca, by oświecała ich umysły, hartowała ich wolę, przyozdabiała ich dusze wszelkimi cnotami, by chroniła ich przed tymi, którzy chcą ich pozbawić duchowego dobra i dążą w ten sposób do ich wiecznego zatracenia.

W *Akcie poświęcenia się chorych Maryi* (9.10.1957) Pius XII choć nie używa tytułu *Niepokalane Serce Maryi*, to jednak woła w imieniu chorych: „Przyjmij, Matko bolesna, to nasze poświęcenie i potwierdź w naszych sercach wielką nadzieję, aby, jak jesteśmy uczestnikami cierpień Chrystusa, tak byśmy mogli mieć udział w Jego pokrzepieniu w obecnym i wiecznym życiu”<sup>5</sup>. Wszyscy ubodzy i chorzy, wybrani do wzniosłej łaski cierpienia, zebrani przy Matce łaskawej, na Kalwarii Jej Syna, przy Tej, której dusza została przeszyta mieczem boleści (Łk 2,35), pragną dopełnić także w sobie to, czego brakuje męce Chrystusa i Jego Ciału, którym jest Kościół (Kol 1,24). Z tą świadomością poświęcają siebie samych i swoje utrapienia, aby sama Maryja położyła na ołtarzu krzyża swego boskiego Syna, pokorne hostie błagalne o ich zdrowie duchowe oraz ich braci.

Reasumując, Pius XII w swych aktach zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi, pełnych niezwyklego żaru modlitewnego, ufności w macierzyńską opiekę, a zarazem świadomy tragedii przeżywanych przez niemal wszystkie narody, zawiera Jej opiece ludzkość. Łączy ściśle Jej macierzyńską rolę, Jej wrażliwe „matczyne Serce”, Jej rolę „Matki miłosierdzia”, „Wspomożycielki chrześcijan” ze świadomością wiernych, że są dziećmi Bożymi i synami czy córkami Niepokalanej Maryi. Jej Niepokalanemu Sercu zawiera zwłaszcza świętość Ludu Bożego.

## 2. Św. Jan Paweł II człowiekiem zawierzenia

Jak wiadomo, Jan Paweł II był człowiekiem zawierzenia Maryi. Naukę o zawierzeniu zaczerpnął od św. Ludwika Grignon de Montfort. A swoje całko-

<sup>5</sup> Por. Pius XII, dz. cyt., t. XIX, 1958 r., s. 897. [https://www.vatican.va/content/pius-xii/it/prayers/documents/hf\\_p-xii\\_19571009\\_prayer-malati-maria.html](https://www.vatican.va/content/pius-xii/it/prayers/documents/hf_p-xii_19571009_prayer-malati-maria.html) (dostęp: 28.08.2023).

wite zawierzenie wyraził w zawołaniu *Totus Tuus*, o czym przypomniał jeszcze w swoim testamencie (2005). Jan Paweł II wpisuje się w przekonanie wiernych Kościoła katolickiego, którzy od początku wzywali macierzyńskiego wstawienictwa inspirowanego miłością, której symbolem jest Niepokalane Serce Maryi uświęcone Duchem Świętym. W akcie zawierzenia papieżowi Polakowi zawsze chodziło o „zabezpieczenie naszego chrześcijańskiego dziedzictwa w dłoniach Dziewicy Maryi, Matki Chrystusa i naszej Matki i Królowej”<sup>6</sup>. Należy zauważyć, że nie wszystkie akty zawierzenia były adresowane do Niepokalanego Serca Maryi. Często papież zawierał różne sprawy i ludzi opiece macierzyńskiej Maryi, stawiając niejako znak równości pomiędzy Jej Sercem a Jej osobą pełną miłości.

Głębokiego uzasadnienia tej więzi macierzyńskiej z Jej Sercem Jan Paweł II przedstawił w encyklice *Redemptor hominis*, gdzie pisze, że Jej dziewicze, a zarazem macierzyńskie Serce znalazło się pod szczególnym działaniem Ducha Świętego. Toteż Jej Serce, Ona, cała Jej osoba, podąża za dziełem własnego Syna i obejmuje wszystkich, których Chrystus objął, i to przyczynia się do nieprzebranej miłości. Dlatego też i Jej Serce jest po macierzyńsku niewyczerpane, bo wyraża szczególną bliskość względem człowieka i wszystkich jego spraw. Na tym polega tajemnica Matki – konkluduje papież. Aby tę tajemnicę w pełni pojąć, należy wpatrywać się w nią ze szczególną miłością i nadzieją. Odwieczna miłość Boga Ojca wypowiedziana w Synu Bożym „przybliży się do każdego człowieka poprzez Matkę, a przez to nabiera znamion bliskich, jakby łatwiej dostępnych dla człowieka”<sup>7</sup>.

Jan Paweł II wielokrotnie pisze o tym, że zawierzenie Maryi nie stoi w żadnym sposobie w sprzeczności z zawierzeniem Chrystusowi, a wręcz do Niego prowadzi. Wyraża to m.in. w encyklice *Redemptoris Mater*: „Zawierzenie się syna Matce – nie tylko ma swój początek w Chrystusie, ale także – można by powiedzieć – do Niego ostatecznie jest skierowane”<sup>8</sup>. Jest to zrozumiałe, gdyż to w Jej Niepokalanym Sercu – Sercu Matki Jezusa – dokonało się w istocie pojednanie Boga z ludzkością, jako że właśnie Jej Serce zostało napełnione łaską na mocy odkupieńczej ofiary Chrystusa. W innym dokumencie papież podkreśla, że zawierzenie człowieka Maryi dokonało się w czasie ukrzyżowania Chrystusa, kiedy Maryja stojąc u stóp Krzyża, przyjęła Jana za swego syna i gdy wraz z Chrystusem prosiła Ojca o przebaczenie dla tych, którzy nie wiedzą, co czynią (Łk 23,34). Uczyniła to przy tym: „w postawie doskonałej uległości wobec Ducha Świętego”, toteż: „doświadczyła bogactwa i powszechności Bożej miłości, która rozszerzyła

---

<sup>6</sup> T. Siudy, *Komentarz do Aktu zawierzenia Matce Bożej w roku 2016*, „Salvatoris Mater” 18 (2016) 1/4, s. 565–567.

<sup>7</sup> RH 22.

<sup>8</sup> RM 46.

Jej Serce i pozwoliła ogarnąć cały rodzaj ludzki”<sup>9</sup>.

W liście apostołskim poświęconym modlitwie różańcowej papież wielokrotnie określa tę modlitwę jako „szkołę” zawierzenia Maryi<sup>10</sup>. Bo jako Nauczycielka i Przewodniczka, a zarazem Matka pragnie uczyć w swej „szkole” właśnie oddania Chrystusowi i coraz doskonalszego upodobnienia się do swego Syna. Papież pisze o tym dosłownie: „Jedno jest pewne: jeśli powtarzanie «Zdrowaś Maryjo» zwraca się bezpośrednio do Matki Najświętszej, to z Nią i przez Nią miłość odnosi się ostatecznie do Jezusa. Powtarzanie ożywiane jest pragnieniem coraz pełniejszego upodobnienia się do Chrystusa, co stanowi prawdziwy» program życia chrześcijańskiego”<sup>11</sup>.

W takim też ujęciu ukazywał znaczenie zawierzenia wspomniany św. Ludwik Grignon de Montfort: Skoro bowiem chrześcijańska doskonałość polega na upodobnieniu się do Jezusa Chrystusa, na zjednoczeniu się z Nim i poświęceniu się Mu, zaś Maryja najbardziej upodobniła się do swego Syna, to oddawanie Jej czci i wszelkie do Niej nabożeństwo najbardziej jednoczy duszę z Jezusem i jest Mu najbardziej miłe. Stąd: „doskonałe poświęcenie się Panu Jezusowi nie jest niczym innym, niż doskonałym poświęceniem się Najświętszej Dziewicy”<sup>12</sup>.

W dalszej konsekwencji zawierzenie Maryi umacnia oddanie się człowieka wierzącego Trójjedynemu Bogu. Jest nawet specyficznym sposobem na życie w zjednoczeniu z Bogiem. Sprawia, że człowiek jest bardziej dyspozycyjnym na działanie miłosiernego Boga<sup>13</sup>. „Synowskie zawierzenie Matce Jezusa wpisuje się więc w naszą ludzką drogę ku miłosiernemu Bogu”<sup>14</sup>, a intencją aktów zawierzenia jest w istocie kształtowanie u wiernych postawy oddania, zawierzenia samemu Bogu miłosierdzia.

W adhortacji *Reconciliatio et paenitentia* Jan Paweł II zachęcał wszystkich, by zwrócili się do Chrystusowego Serca, które jest: „wymownym znakiem Bożego miłosierdzia, »przebłaganiem za grzechy narodu«, »pokojem i pojednaniem« (1J 2,2), i by czerpali zeń wewnętrzną siłę do wzgardzenia grzechem i do nawrócenia się do Boga, oraz by znajdowali tam Bożą łaskawość, która odpowiada miłością na ludzką skruchę”, zachęca następnie, aby wszyscy: „zwrócili się [także] do Niepokalanego Serca Maryi, Matki Jezusa, w której «dokonało się pojednanie Boga z ludzkością (...), dokonało się pojednanie, gdyż otrzymała Ona od Boga pełnię łaski «na mocy odkupieńczej ofiary Chrystusa». Dalej papież deklaruje, że: „dłoniom tej Matki, której *fiat* naznaczyło początek owej «pełni

<sup>9</sup> VS 120.

<sup>10</sup> RVM 37.

<sup>11</sup> RVM 26.

<sup>12</sup> Św. Ludwik Maria Grignon de Montfort, *Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*, Szczecinek 2000, s. 133-134.

<sup>13</sup> Por. S. De Fiores, *Consacrazione*, w: *Nuovo Dizionario di mariologia*, red. S. de Fiores, S. Meo, Cinisello Balsamo 1985, s. 407-408.

<sup>14</sup> DiM 9.

czasu», w której Chrystus dokonał pojednania człowieka z Bogiem i Jej Niepokalanemu Sercu, któremu wiele razy zawierzyliśmy całą ludzkość gnębią grzechem, rozdartą napięciami i konfliktami – zawierzam teraz w sposób szczególnie to pragnienie, by za Jej wstawiennictwem ludzkość odkrywała drogę pokuty, jedynej, która może ją doprowadzić do pełnego pojednania i by drogą tą postępowała”<sup>15</sup>.

Prosi następnie, by Maryja otworzyła „serca na niezmierzone horyzonty Królestwa Bożego i głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu”. Odwołuje się przy tym do wiedzy: „matczyne Serca” Tej, która zna liczne niebezpieczeństwa i ogrom zła, które dzisiaj przytłaczają mężczyzn i kobiety, ale zarazem, która także wie o tak licznych dobrych poczynaniach, o wielkim pragnieniu wartości i o coraz obfitszych owocach zbawienia”. Widzimy więc, że papież odwołuje się tu do Serca Maryi, które ma szczególną wiedzę o tym, co dzieje się w sercach ludzkich i jakie grożą im niebezpieczeństwa.

Papież kończąc adhortację *Familiaris consortio*<sup>16</sup> zawiera ją Maryi i Józefowi, aby Oni wspólnie przekazywali ją rodzinom i otwierali serca na światło, jakim Ewangelia promieniuje na każdą rodzinę. Wyraża pragnienie, by „Maryja, tak jak jest Matką Kościoła, była również Matką «Kościoła domowego», ażeby dzięki Jej macierzyńskiej pomocy, każda rodzina chrześcijańska mogła rzeczywiście stać się «małym Kościołem», w którym będzie się odzwierciedlać i żyć tajemnicą Kościoła Chrystusowego. Niech Ona, bolesna Matka u stóp krzyża, łagodzi cierpienia i osusza łzy tych, którzy cierpią z powodu trudności życiowych”.

Jan Paweł II promulgował dwie adhortacje poświęcone życiu konsekrowanemu. W pierwszej z nich, zatytułowanej: *Redemptionis donum*<sup>17</sup> wyznaje, że podpisując ją w święto Zwiastowania Pańskiego i trwającego Roku Odkupienia chciałby ją złożyć „w Sercu Niepokalanej Dziewicy”<sup>18</sup>. A to dlatego, że Ona – Dziewica z Nazaretu – jest „najpełniej poświęcona Bogu, najdoskonalej konsekrowana”. Miłość oblubieńcza, jaką ślubują osoby poświęcone bez reszty Bogu i jakiej wzorem jest Maryja: „osiąga szczyt w Boskim macierzyństwie z mocy Ducha Przenajświętszego. Ona [Maryja] łączy bowiem w sobie dziewictwo poświęcone bez reszty Bogu, a jednocześnie posiada godność Matki, która „nosi Chrystusa w swych ramionach”. I dalej prosi: „Wspomogaj je w pracy dla dobra ubogich, głodnych, pozbawionych nadziei, ostatnich i tych wszystkich, którzy ‘szczerym sercem szukają Twego Syna’”<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> Por. ReP 15.

<sup>16</sup> Por. FC 86.

<sup>17</sup> Por. RD 17.

<sup>18</sup> RD 17

<sup>19</sup> Tamże.

### 3. Akty zawierzenia w różnych sanktuariach świata

Św. Jan Paweł II w czasie swych licznych pielgrzymek we Włoszech i poza granicami odwiedził wiele sanktuariów maryjnych, wygłaszał przemówienia i często odmawiał do Matki Bożej modlitwy wstawiennicze i modlitwy zawierzenia. Pośród wielu tytułów używał również tytułu Niepokalanego Serca Maryi. W czasie pierwszej zagranicznej podróży Jana Pawła II jako papieża w styczniu 1979 r. miało miejsce nawiedzenie sanktuarium Matki Bożej w Guadalupe, do której zwracał się jako do Matki Meksyku, Matki Ameryki Łacińskiej<sup>20</sup>. Ojciec Święty wspominał, że sam pochodzi z narodu, w którym liczne obrazy – zwłaszcza obraz jasnogórski – stanowią znak Jej obecności w życiu narodu, w całej jego historii, i że bardzo go to wyczuła na znak Jej obecności w Guadalupe, w życiu ludu Bożego Meksyku, w jego historii, która również nie jest łatwa, a niekiedy wręcz dramatyczna. Papież wyznaje następnie, że czuje w głębi serca, jak szczególne więzy łączą Maryję z ludem meksykańskim, a ten lud z Nią, co dobrze wyraża czułe słowo *la Maronita*. Czczoną jako Matka swoją miłością tworzy, zachowuje i umacnia jedność między swymi dziećmi. Zaś wzywając Maryję jako Królową pokoju, Jan Paweł II ofiarowuje Jej na własność cały Lud Boży, Kościół meksykański oraz cały kontynent. A jako że przez swój wizerunek w sanktuarium w Guadalupe głęboko wniknęła do serc wiernych, to prosi, aby na przyszłość uczyniła ich serca swoim domem, aby stała się niemal członkiem każdej rodziny, parafii czy wspólnoty misyjnej, diecezji oraz wszystkich narodów. I prosi, aby dokonywała tego poprzez święty Kościół, który Ją naśladuje jako Matkę, który pragnie być także ze swej strony dobrą matką, jaka towarzyszy душom we wszelkich potrzebach, głosząc Ewangelię, sprawując sakramenty, strzegąc życia rodzin poprzez sakrament małżeństwa, jednocząc wszystkich na wspólnocie eucharystycznej, sprawując sakrament ołtarza, towarzysząc z miłością wszystkim zmierzającym ku wieczności, a równocześnie czyniąc życie na ziemi bardziej ludzkim, godnym człowieka.

Jan Paweł II rozpoczynając swą długą pielgrzymkę na daleki Wschód, odmawia modlitwę w sanktuarium Nieustającej Pomocy w Baclaran<sup>21</sup> na Filipinach. Zawierza tam Maryi całą swą posługę papieską. Charakterystyczne, że zwraca się do Niej jako do Królowej męczenników i Matki Kościoła, łącząc tym samym te dwie Jej godności, czyli męczeństwo i macierzyństwo wobec Kościoła. Dlatego woła do Maryi: „To z krwi męczenników, od samego początku Kościół Twego Syna zrodził się i wzrastał” jako żywy Kościół Jezusa Chrystusa. Bo Ma-

<sup>20</sup> Por. Jan Paweł II, *Modlitwa do Naszej Pani z Guadalupe, przygotowana na pielgrzymkę do Meksyku i na wyspy Bahama*, 25.01.1979 r.; Tenże, *Adhortacja Ecclesia in America*, 22.01.1999, nr 76.

<sup>21</sup> Por. Jan Paweł II, *Modlitwa w sanktuarium Baclaran na Filipinach*, 17.02.1981 r.



ryja jako Matka współdziałała z Jego ofiarą na krzyżu, współdziałała zwłaszcza poprzez macierzyńską ofiarę swego Serca w powstawaniu Kościoła (KK 58) i dzięki temu należy do grona męczenników, którzy przyczyniali się do wzrostu Kościoła powszechnego i Kościołów lokalnych; co więcej, została ustanowiona Królową męczenników.

Jan Paweł II, świadom pracy, jaka stoi przed nim i Kościołem, zawiera najpierw siebie Maryi: „z pełną świadomością mojej ludzkiej słabości i niegodności, pragnę, jak to czynię zawsze, zawierzyć Tobie, Matko Chrystusa i Kościoła, abys ze swą nieustanną macierzyńską miłością czuwała nad Kościołem wszędzie”. Z całą ufnością papież liczy więc tylko na Jej macierzyńską miłość, która daje pewność, że będzie przychodzić z pomocą każdemu, a zwłaszcza „doświadczonym przez cierpienie, ubóstwo i jakikolwiek rodzaj utrapienia”.

Następnie po zawierzeniu Matce Odkupiciela wszystkich narodów i ludów Azji oraz otaczających ją wysp papież zawiera Jej w modlitwie Kościół, zwłaszcza ten pracujący na misjach, gdzie przeżywa największe trudności, gdzie jego misja ewangelizacyjna oraz służba pojedynczym osobom i całym narodom nie jest właściwie rozumiana. Dalej wymienia gościnne Filipiny i szczególnie mocno zakorzeniony w tym kraju Kościół, który zresztą nabrął już przekonania, że Ewangelią należy dzielić się z innymi krajami, ma więc poczucie odpowiedzialności za działalność misjonarską. Dlatego Jan Paweł II prosi dla tego Kościoła o siły konieczne do pracy ewangelizacyjnej, prosi o wytrwanie w służbie swemu ludowi, ale i w duchu otwarcia na innych, oczekujących na przyjście Pana. Kończy modlitwę wezwaniem: „Matko nieustającej Pomocy”, prosząc Maryję, aby przyjęła tę pokorną ofiarę zawierzenia i by umieściła ją w sercu swego Syna, podobnie jak wtedy, gdy stała pod krzyżem na Kalwarii, kiedy to każdy został Jej zawierzony jako swej Matce.

Zgromadzonych w sanktuarium maryjnym w Bolonii Jan Paweł II porównuje do zgromadzonych apostołów wraz z Maryją w Wieczerniku (Dz 1,14)<sup>22</sup>. Stając jak Piotr na czele zgromadzonych i duchowo zjednoczonych „jednym sercem i jedną duszą” papież modli się wraz ze wszystkimi: „Zawieramy Ci nasze życie, Tobie, która przyjęłaś z absolutną wiernością Słowo Boże i poświęciłaś się sprawie planu zbawienia i łaski, zgadzając się z całkowitą uległością na działanie Ducha Świętego; Tobie, która otrzymałaś od swego Syna misję, by przyjąć i strzec ucznia, którego miłował (J 20,26); powtarzamy Ci, wszyscy i każdy z osobna, *totus Tuus ego sum* (cały Twój), abys przyjęła nasze poświęcenie i włączyła je w poświęcenie Jezusa i Twoje, jako ofiarę składaną Bogu Ojcu za życie świata”. Ponadto „Matce naszej” zawiera papież życie rodziców i krewnych oraz braci, do których pójdą z posługą przyszli kapłani, prosząc Ją, by swym macierzyńskim zatroskaniem towarzyszyła im także w drodze „ku Ojczyźnie, jaką przygotował poprzez swe dzieło Odkupienia, Chrystus, Twój Syn, a nasz Pan”.

<sup>22</sup> Por. Jan Paweł II, *Modlitwa o powołania*, Bolonia, 18.04.1982 r.

W czasie wizyty w sanktuarium di Santa Maria „ad Rupes”, w Castel Sant’Elia<sup>23</sup> – po swym przemówieniu – Jan Paweł II, klęcząc w grocie objawień, kieruje do Madonny „ad Rupes” modlitwę przygotowaną na Rok Maryjny. Przypomina, czego dokonały dla Niej poszczególne Osoby Boskie. Bóg Ojciec wybrał Ją przed stworzeniem świata dla urzeczywistnienia swego opatrnościowego planu zbawienia, a Ona uwierzyła Jego miłości i okazała posłuszeństwo Jego słowu. Boży Syn stając się człowiekiem dla zbawienia wszystkich ludzi, chciał mieć Ją za Matkę, a Ona była gotowa przyjąć Go w posłuszeństwie i z niepodzielnym sercem. Duch Święty umiłował Ją jako swą mistyczną Oblubienicę i napełnił szczególnymi darami, a Ona posłusznie pozwoliła kształtować się Jego przemożnemu i ukrytemu działaniu. Widzimy, jak w tej ważnej modlitwie na Rok Maryjny Jan Paweł II niejako osadza kult maryjny na fundamencie trynitarnym, ukazując w ten sposób i Jej wielkość, i zasadność oddawania czci, którą Bóg Ją obdarował.

W drugiej części swej modlitwy papież przechodzi do zawierzenia Kościoła i ludzkości Maryi, Matce Odkupiciela – Matce Kościoła. Zawierając Maryi Kościół, stwierdza, że uznaje Ją za Matkę i tym tytułem Ją wzywa. Tę, która jest Matką wiary Kościoła, wzorem i fundamentem, prosi, aby umacniała go w trudnościach i próbach wiary oraz sprawiła, by Kościół dzięki żywotności swej wiary stawał się w świecie coraz skuteczniejszym znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego (KK).

#### 4. Fatimskie akty zawierzenia

Aktu zawierzenia i poświęcenia Kościoła i świata dokonał uroczystie Jan Paweł II w czasie mszy św. w Fatimie 13 maja 1982 r. Zwrócił się do Matki Bożej słowami starej antyfony: „Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko”. Z miejsca wybranego przez Nią i szczególnie umiłowanego zwraca się do Niej imieniem „Matko”. Podkreśla, że jest tutaj zjednoczony z pasterzami Kościoła szczególnym węzłem, dzięki któremu tworzą jedno Ciało i kolegium biskupów, tak jak chciał Chrystus, by apostołowie byli zjednoczeni z Piotrem. Ze świadomością takiej jedności wypowiada ten akt. Przypomina akt Piusa XII z 1942 r., który, widząc bolesne doświadczenia rodziny ludzkiej, zawierzył i poświęcił Niepokalanemu Sercu cały świat, a zwłaszcza narody przez Maryję szczególnie umiłowane i ogarnięte Jej troską. Ten świat współczesny ludzi i narodów ma przed oczyma Jan Paweł II, kiedy odnawia ten akt swego poprzednika na Stolicy Piotrowej.

Zwraca się do Maryi słowami: „Matko ludzi i narodów”. Podkreśla, że

---

<sup>23</sup> Por. Jan Paweł II, *Modlitwa przygotowana na Rok Maryjny odmówiona w sanktuarium di Santa Maria „ad Rupes” w Castel Sant’Elia*, 1.05.1988 r.

Ona zna wszystkie cierpienia i nadzieje, zmaganie się dobra i zła, światła i ciemności, jakie wstrząsają współczesnym światem. Prosi, by przyjęła krzyk, jaki poruszony przez Ducha Świętego Kościół zanosi bezpośrednio do Jej Serca i prosi, by ogarnęła z miłością Matki i Służebnicy ten ludzki świat, który zawiera i poświęca, zaniepokojony losem ziemskim i wiecznym ludzi i narodów. Zawierza i poświęca zwłaszcza tych ludzi i te narody, które tego zawierzenia i poświęcenia szczególnie potrzebują. Papież przywołuje poświęcenie się Syna Bożego z miłości w celu odkupienia świata (J 3,16; 17,19). Na mocy tej konsekracji uczniowie wszystkich czasów są wezwani do zaangażowania się w zbawienie ludzkości. Tak więc przez ten akt poświęcenia Jan Paweł II wraz z całym Kościołem chce się przed Niepokalanym Sercem Maryi zjednoczyć z Odkupicielem w Jego konsekracji za świat i ludzi, bo tylko w Jego Boskim Sercu świat może otrzymać odpuszczenie grzechów i zadośćuczynienie. W tym ofiarowaniu się Odkupiciela, przez posługę Piotra, łączy się Kościół, Mistyczne Ciało Chrystusa. Wyraża pragnienie, by świat uczestniczył w odkupieniu Chrystusa poprzez pośrednictwo Kościoła.

Zawierając Sercu Matki świat i wszystkich ludzi, papież zawiera także samo zawierzenie. Prosi, by Niepokalane Serce Maryi pomogło przezwyciężyć zagrożenia zła, które tak łatwo zakorzenia się w sercach ludzkich i którego niezmiernie skutki ciążą na współczesności, a nawet wydają się zamykać drogi ku przyszłości. I dlatego prosi, by Maryja uwolniła świat od najgroźniejszych nieszczęść: głodu i wojny, zwłaszcza nuklearnej i związanej z tym samozagłady, od grzechów przeciwko życiu, od nienawiści, poniżania godności dzieci Bożych, od niesprawiedliwości społecznej, narodowej i międzynarodowej, od łatwego deptania przykazań Bożych, zwłaszcza od grzechu przeciwko Duchowi Świętemu. Oby objawiła się jeszcze raz nieskończona moc Miłości miłosiernej, która powstrzyma zło, przemieni sumienia, a w Niepokalanym Sercu Maryi zajaśnieje światło nadziei.

Na życzenie Jana Pawła II przywieziono 24 III 1984 r. do Rzymu statuę Maryi z Kaplicy Objawień w Fatimie. Następnego dnia, 25 III 1984 r., na placu św. Piotra po mszy św. w obecności rodzin obchodzących tam Jubileusz Odkupienia papież odnowił akt poświęcenia i zawierzenia świata Matce Bożej. Tegoż dnia po południu przewieziono figurę Matki Bożej do Bazyliki św. Jana na Lateranie, która jest katedrą biskupa Rzymu. Papież chciał w ten sposób wskazać na powszechny charakter orędzia Matki Bożej Fatimskiej. Chciał, by ze Stolicy Piotrowej, serca chrześcijaństwa popłynął ten akt zawierzenia i konsekracji wyrażający zatroskanie Kościoła o cały świat. A dzień wybrany na akt poświęcenia świata Maryi był szczególny, bo dzień zwiastowania, który upamiętniał tajemnicę wcielenia. Wtedy to Syn Boży, przyjmując ludzką naturę w łonie Maryi Dziewicy, zawierzył siebie i całą ludzkość, którą przyszedł odkupić, swej Matce. W Nim – Głowie Kościoła, stała się jego Matką, Królową świata. To było pierwsze i praw-

dziwe „poświęcenie” świata Maryi<sup>24</sup>.

Akt poświęcenia papież rozpoczyna od wzmianki, że to zawierzenie wznosi się od żywej wspólnoty, jaką jest rodzina, która jest sercem Kościoła i kieruje się do Serca Bogarodzicy. W ten sposób Kościół wyznaje, że miłość jest silniejsza od grzechu i wszelkiego zła, które niszczy człowieka i świat. W tym akcie papież z całą rodziną Kościoła zamyka jeszcze raz nadzieje i niepokoje Kościoła o świat współczesny. Zawierza zwłaszcza tych ludzi i te narody, które tego najbardziej potrzebują. Wyraża pragnienie, by moc tego poświęcenia przetrwała wszystkie czasy i objęła wszystkich ludzi, ludy i narody i by pokonały wszelkie zło, które duchy ciemności rozniecają w sercach i historii. Prosi, by Maryja przyjęła krzyk pełnego cierpienia ludzi współczesnych.

## 5. Modlitwa zawierzenia w Lourdes

Znamienną modlitwą zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi jest akt, jaki Jan Paweł II wypowiedział po przybyciu do Lourdes w dniu 14 sierpnia 1983 roku, po modlitwie różańcowej<sup>25</sup>. Na początku aktu zawierzenia papież oświadczył, że przed „Matką Chrystusa, a zarazem przed Jej Niepokalanym Sercem” pragnąłby na nowo zjednoczyć się z Odkupicielem, który „złożył siebie w ofierze za ludzkość, aby ją odrodzić poprzez przebaczenie i żywić swym życiem”. Maryja zaś złączyła się z Jego ofiarą za zbawienie świata jak nikt inny. A teraz właśnie Ona wzywa głosem Bernadetty, aby wszyscy przyjęli zaproszenie do pokuty, nawrócenia i modlitwy. Jan Paweł II prosi więc, aby nie pozwoliła, by wierni zapominali o tym Jej wezwaniu, zbaczając na bezdroża prowadzące do nikąd.

Następnie papież podejmuje modlitwę za Kościół na świecie i zwraca się do Maryi, tytułując Ją: „Matką ludzi i narodów”. Bo będąc Matką duchową synów, zna ludzkie cierpienia i nadzieje. Co więcej, po macierzyńsku przeżywa ich zmagania pomiędzy dobrem a złem, światłem a ciemnością. Dlatego Ojciec Święty prosi, aby pospieszyła z pomocą swym dzieciom przeżywającym czas próby. Dalszą część swojej modlitwy Jan Paweł II poświęca Francji, zawierając w sposób szczególny synów i córki tego ludu. Przypomina, że był to przez wieki lud wierny, który nie przestawał oddawać czci Maryi, wyrażając tę cześć w różnorodny sposób, tj. poprzez zachowywanie chrześcijańskiej tradycji, przez wzniesienie wspaniałych katedr, przez pielgrzymki, a także przez znakomite dzieła

<sup>24</sup> Por. U. Polletti, *Znaki obecności Matki Bożej Fatimskiej*, L'Osservatore Romano 7 (1991), s. 32.

<sup>25</sup> Por. Jan Paweł II, *Akt zawierzenia wypowiedziany przed grotą Massabielle*, 14.08.1983 r. [https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1983/august/documents/hf\\_jp-ii\\_spe\\_19830814\\_preghiera-maria.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1983/august/documents/hf_jp-ii_spe_19830814_preghiera-maria.html); tenże, *Akt uwielbienia Boga za dzieło Lourdes*, 14.08.1983 r. [https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1983/august/documents/hf\\_jp-ii\\_spe\\_19830814\\_preghiera-massabielle.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1983/august/documents/hf_jp-ii_spe_19830814_preghiera-massabielle.html) (dostęp: 28.08.2023).

świętych i pisarzy katolickich. Wszyscy wierzyli, że kiedy modlą się do Maryi, jednoczą się z Chrystusem. Wielu też poczytywało sobie za zaszczyt to, że poświęcili się Maryi, a byli wśród nich nawet tacy królowie, jak Ludwik XIII, który uczynił to w imieniu całego swego narodu.

Objawienie, jakiego doznała Bernadetta, określa papież jako „pozwolenie pięknej, zachwycającej Pani, na to abyśmy mogli doświadczyć Jej słodkiej obecności”. Aby zaś podkreślić, że orędzie powierzone Bernadecie jest zgodne z Ewangelią, stwierdza, że Maryja zawierzyła dziewczęciu orędzie, które jest echem powierzonego Kościołowi słowa Bożego. Natomiast zawierzenie Maryi, jakiego papież dokonuje w tej modlitwie, rozumie jako ofiarę składaną „Naszej Pani” z samego siebie. Zwraca przy tym uwagę, że podobna ofiara powinna być też osobistym aktem każdego, każdej rodziny, każdej wspólnoty kościelnej. Wyznaje wreszcie, że jego pragnieniem jest, by każde pokolenie odnawiało ów akt w taki sposób, który wyrażałby jego własne ufne zawierzenie. Owego dnia papież dokonuje tego aktu zawierzenia w łączności ze wszystkimi, którzy tego pragną. Pragnie tego on sam, jako najwyższy pasterz, ale zarazem nikomu go nie narzuca; pozostaje jedynie w łączności z tymi, którzy także tego pragną i chcieliby, żeby ich wiara zatryumfowała nad zasadzkami zła, aby była wiernie przekazywana i by nowe pokolenia mogły ją przejąć w nieskażonej postaci. Janowi Pawłowi II chodziło bowiem o to, by pobożność maryjna nie ustawała, lecz była kontynuowana. Równocześnie prosi „Naszą Panią z Lourdes” o wyznawców w pełni do swej wiary przekonanych, zdecydowanych, aby właśnie tacy wyrastali na tej ziemi usianej wielką liczbą świętych, by wyrastali tu także nowi, którzy będą potrafili pociągać innych do życia gorliwego, jeśli chodzi o miłość Boga i bliźniego, aby u wielu wciąż na nowo rozpałał się zapal misjonarski. Modli się zarazem o najważniejsze wartości w życiu Kościoła francuskiego, tj. o miłość, jedność, radość i nadzieję. Wyraża też pragnienie, aby świadectwo wyznawców Chrystusa przyczyniało się w całym narodzie do prawdziwego postępu, jakiego Maryja dla niego oczekuje.

W ostatniej swej prośbie Jan Paweł II błaga „Naszą Panią z Lourdes”, aby wymodliła dla braci i siostr Francji dary Ducha Świętego, aby można było „nadać nową młodość wiary, tym chrześcijanom i wspólnotom, które pragnie zawierzyć Jej Niepokalanemu Sercu, Jej macierzyńskiej miłości”. Wynika z tego, że Ojciec Święty łączy zawierzenie Maryi, która objawiła się w Lourdes, z Jej Niepokalanym Sercem oraz Jej macierzyńską miłością.

## **6. Watykańskie modlitwy zawierzenia**

Szczególnie dużo aktów zawierzenia Jana Pawła II spotykamy w jego modlitwach zanoszonych w czasie audiencji generalnych w 1982 r. w Watykanie, a także w czasie pielgrzymek do Ojczyzny. Są one kierowane nade wszystko do Pani Jasnogórskiej. Dotyczą jego posługi Piotrowej, troski o Ojczyznę, o jej przy-

szłość, o zachowanie wiary, nadziei i miłości, o rodziny, o robotników i o pokonanie wszelkich trudności, jakie przeżywali Polacy. Ojciec święty chce niejako zabezpieczyć przyszłość swej Ojczyzny w macierzyńskim Sercu Niepokalanej Dziewicy. Zawierając te sprawy Maryi używa różnych Jej tytułów, które mówią o otwartości Jej Serca, o gotowości na wysłuchanie i przyjścia z pomocą.

W modlitwach zarówno watykańskich<sup>26</sup> jak i Jasnogórskich widoczna jest heroiczna wiara w pośredniczą rolę Maryi wobec Jej Syna Jezusa Chrystusa i wobec miłosiernego Boga Ojca. I tak papież, w dniu 27 października 1982 roku, po odmówieniu modlitwy Piotra Skargi za Ojczyznę zwraca się do Pani Jasnogórskiej: „Za Twoim pośrednictwem polecamy Bogu i Panu narodów, Ojczyznę naszą”<sup>27</sup>. Podobnie w obliczu przeżyć Triduum Paschalnego papież rozpoczyna swą modlitwę od słów pieśni: *Matko Najświętsza, do Serca Twego, mieczem boleści wskroś przeszłego*, by następnie zwrócić się do Maryi: „Przez Twoje Serce macierzyńskie przybliżamy się do niezgłębionej tajemnicy męki Chrystusa. Do tajemnicy Jego krzyża”<sup>28</sup>.

Łącząc z uroczystością Królowej Polski obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, Jan Paweł II podkreśla, że „to wydarzenie – wbrew wszelkim pozorom – pracowało bez przerwy na rzecz niepodległości narodu. Wtedy przemocą odbierano mu życie, [a] w Sercu Matki to życie – zapisane głęboko – miało dojrzewać na nowo, pomimo przemocy”. Stąd papież prosi, by Jasnogórska Pani była zawsze z nami i ciągle zapisywała coraz to nowe daty w macierzyńskim Sercu Królowej Polski. Oby tam zapisane trudne dzisiejsze dni stały się początkiem nowego życia Polaków<sup>29</sup>.

Przemawiając dnia 4 maja 1983 roku podkreśla swą łączność z wszystkimi, którzy: „dziś pielgrzymują do sanktuarium na Jasnej Górze, do Stolicy Maryi, Królowej Polski”<sup>30</sup> i wraz z Kościołem polskim prosi: „Matko Jasnogórska, Królowo Polski, abys nas wszystkich, jako swoje duchowe dziedzictwo, ogarnęła Twoim macierzyńskim Sercem. Niech Twoja pomoc i obrona odnawia stale w całym naszym narodzie polskim wolę życia i stanowienia o sobie”<sup>31</sup>.

Szczególnie wymowne wydają się słowa o prowadzeniu dialogu w Sercu Niepokalanej, którymi papież modli się dn. 23 czerwca 1982 roku: „Pani Jasnogórska! Wobec Twojego Wizerunku spotykam się z całym moim narodem

<sup>26</sup> Modlitwy odmówione w Watykanie zostały wydane pt. «*Bądź z nami w każdy czas!*» *Modlitwa Jana Pawła II za Ojczyznę*, red., S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Watykan 1983.

<sup>27</sup> Tamże, s. 65.

<sup>28</sup> Tamże, s. 84.

<sup>29</sup> Por. tamże, s. 27-84.

<sup>30</sup> Tamże, s. 91.

<sup>31</sup> Tamże.

w ciągu tego roku Sześćsetlecia. W Twoim macierzyńskim Sercu prowadzę rozmowę z wszystkimi moimi rodakami, zwłaszcza z tymi, którzy cierpią”. A wielu cierpi z powodu swoich przekonań, czy z powodu pozbawienia wszelkich praw. Dlatego papież zwraca się do Maryi: „Matko mojego narodu! Dopomóż, ażeby «nie dał się zwyciężyć złu, ale zwyciężył zło dobrem» (Rz 12,21)”<sup>32</sup>.

Z kolei w przemówieniu z dn. 8 czerwca 1983 roku, przed uroczystością Najświętszego Serca Jezusa, przytoczywszy fragment aktu oddania Bożemu Sercu datowany na dzień 28 października 1951 roku, Jan Paweł II zwraca się do Pani Jasnogórskiej słowami: „Ty zawsze byłaś dla nas drogą do Serca Twego Syna. To Serce «włócnia przebite» na krzyżu, stało się «źródłem życia i świętości» dla wszystkich”. I prosi Maryję, aby przybliżyła „do Boskiego Serca osoby, rodziny, środowiska, bo Serce to – «posłuszne aż do śmierci» – jest «przebłaganiem za grzechy nasze»”. Prosi, by było także źródłem wszelkiej pociechy dla wszystkich uciśnionych, pokrzywdzonych i cierpiących: „Niechaj, o Matko, za Twoim pośrednictwem, Serce Odkupiciela nie przestaje na polskiej ziemi być «Królem Serc wszystkich» i celem ich, aby wszyscy czerpali z Jego pełni – zwłaszcza w tym świętym Roku Odkupienia”<sup>33</sup>.

Wspominając zaś 4 sierpnia 1982 roku 38. rocznicę wybuchu powstania warszawskiego, poprzez które Polacy wyrazili wobec świata wolę życia w wolności nawet za cenę największych ofiar, papież unaocznia Królowej Polski tę walkę, ofiarę i śmierć i błaga Ją, aby uchroniła „mój naród przed podobnym wyniszczeniem! Ocal wszystkich! Ocal młode pokolenie!” A zarazem błaga, by pomagała: „zachować Polakom tę samą miłość Ojczyzny, tę samą gotowość służenia sprawie jej niepodległości i pokoju, jaka objawiła się w tamtym pokoleniu”. Woła ponadto: „Matko! Może nigdy, tak jak teraz, nie trzeba było, abyś wzięła w swe macierzyńskie dłonie serca i myśli Polaków. Abyś wzięła w swe dłonie losy mojego narodu”<sup>34</sup>. Kiedy indziej (11.05.1983 r.) apelując do rodaków o zachowanie duchowego dziedzictwa katolickiego narodu, któremu na imię Polska, Jan Paweł II składa te słowa – niemalże jak „zaklęcia” – w Sercu Pani Jasnogórskiej. I błaga: „abyś strzegła tych słów w sercach moich rodaków”<sup>35</sup>.

Jan Paweł II przypomina też akt oddania Episkopatu Polski z 5 września 1971 r. Wtedy biskupi „oddali Ci, jako Matce Kościoła, ludzkość całą, wszystkie narody i ludy całego świata”, swoich pobratymców w wierze, języku, we wspólnocie dziejowych losów, rozszerzając swe polskie zawierzenie do owych najdalejszych granic miłości, „jak tego domaga się Twoje Serce: Serce Matki, które ogarnia każdego i wszystkich, wszędzie i zawsze”. Sformułowanie „Jak tego wymaga

<sup>32</sup> Tamże, s. 37.

<sup>33</sup> Tamże, s. 99-100.

<sup>34</sup> Tamże, s. 45.

<sup>35</sup> Tamże, s. 93.

Twoje Serce” – można by rozumieć, jako wolę wypełnienia objawień fatimskich, w czasie których Maryja prosiła o poświęcenie ludzkości Jej Niepokalanemu Sercu, temu Sercu, które jest Sercem Matki, czyli Jej macierzyńskiemu Sercu.

Jasnogórskie akty zawierzenia

Jan Paweł II w czasie pierwszej pielgrzymki na Jasnej Górze koncentruje swe przemówienie na Jej tytule Matki Kościoła i to Jej jako Matce Chrystusa: „z tą samą żywą wiarą, z tą samą heroiczną nadzieją, z jaką czyniliśmy to w pamiętnym dniu 3 maja Polskiego Millenium (...) Pozwólcie, że przyniosę tutaj, że przeniosę tutaj to, co niedawno czyniłem w rzymskiej Bazylice Santa Maria Maggiore, a potem w Meksyku, w sanktuarium w Guadalupe – te same tajemnice serc, te sam bóle i cierpienia epoki kończącego się drugiego tysiąclecia od narodzenia Chrystusa, te same nadzieje i oczekiwania... Pozwólcie, że wszystko to tutaj zawierzę! Pozwólcie, że wszystko to zawierzę w nowy sposób! Jestem człowiekiem zawierzenia. Nauczyłem się być nim tutaj”<sup>36</sup>. Warto tu wspomnieć, że w pobożności pielgrzymującego ludu, który garnąc się do Maryi, także na Jasnej Górze wchodzi on jednocześnie głębiej w więź łaski z Chrystusem.

Właśnie Maryi, jako Matce, pragnie zawierzyć wszystkie trudne sprawy społeczeństw, ustrojów i państw, które „nie mogą być rozwiązywane na drodze nienawiści, wojny i samozniszczenia, ale jedynie na drodze pokoju, sprawiedliwości oraz poszanowania praw ludzi i narodów”. Dlatego zawiera Matce niełatwe sprawy pokoju na świecie, składa je w troskliwym Sercu Matki i prosi, aby wspierała te wysiłki. Całe mnóstwo problemów, które trapią ludy i narody papież zawiera je w milczeniu, bo – jak wyjaśnia – Ona i tak przecież je zna i najlepiej odczuwa. Zawierza zatem te wszystkie istotne sprawy, w tym szczególnym miejscu wielkiego zawierzenia, skąd widać kraj i kontynenty i zapewnia Maryję, że sam cały do Niej należy: „cały w Twoim macierzyńskim Sercu”. Na koniec dodaje: „oddaję tutaj Maryi Matce i zawierzam z bezgraniczną ufnością” cały istniejący tak w obecnym, jak i przyszłym czasie Kościół.

W czasie Mszy św. Jubileuszowej z okazji 600-lecia Jasnej Góry, w dniu 19 czerwca 1983 r. Jan Paweł II wygłosił homilię, w którą włączył również modlitwę do Pani Jasnogórskiej<sup>37</sup>. Najpierw zapewnia w niej, że Polacy mają na Jasnej Górze Matkę i wylicza szczególne Jej przymioty. Jest to bowiem Matka „troskliwa, jak w Kanie Galilejskiej”, Matka wymagająca, tak jak każda dobra Matka, Matka wspomagająca i w „tym się wyraża potęga Jej macierzyńskiego Serca”. Ale zarazem jest to Matka Chrystusa, który mówi, że „nie jesteśmy niewolnikami, lecz synami Bożymi i dziedzicami z woli Bożej” (Ga 4,7).

<sup>36</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie*, (Jasna Góra, 4.06.1979 r.), w: *Jan Paweł II na ziemi polskiej*, Watykan 1979, s. 72.

<sup>37</sup> Por. Jan Paweł II, *Homilia w czasie drugiej pielgrzymki do Polski*, (Jasna Góra, 19.06.1983 r.), w: «*Pokój Tobie, Polsko! Ojczyzno moja!*» *Jan Paweł II znów na polskiej ziemi*, Watykan 1983, s. 87-95.



Przyrównując w ten sposób Jasną Górę do Kany Galilejskiej, Jan Paweł II prosi Maryję o dwie podstawowe rzeczy: mianowicie, by po pierwsze powiedziała swemu Synowi, czego nam brakuje, a po drugie, by skierowała do nas te same słowa, które wówczas skierowała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5). Gdy chodzi o pierwszą prośbę, to dosłownie brzmi ona tak: „O Maryjo! Przecież Ty wiesz, czego nam brak! Powiedz o wszystkim, co nas boli. Ty znasz nasze cierpienia, nasze przewinienia i nasze dążenia. Ty wiesz, co nurtuje serca narodu oddanego Tobie na Tysiąclecie «w macierzyńską niewolę miłości»”.

Tego samego dnia 19 czerwca 1983 r., w czasie apelu Jasnogórskiego, Jan Paweł II kieruje kolejny raz słowa prośby i zawierzenia do Pani Jasnogórskiej<sup>38</sup>. Gdy chodzi o prośby, to zapowiada, że pragnie właśnie otworzyć swoje serce przed Panią Jasnogórską, aby przedstawić Jej sprawy, które „zalegają wiele serc”, a są to sprawy tak bolesne, że słowa wydają się wobec nich nieporadne, bo trudno mówić głośno o nabrzmiałych cierpieniem problemach. I dodaje: A „więc tylko Cię proszę, o Matko mojego narodu za tymi, którzy cierpią – i za tymi, którzy sprawiają cierpienie... bo przecież Twój Syn nie chce nikogo odrzucić”. Następnie zawiera jeszcze raz „mój naród”, z którym tak bardzo się utożsamia: „Jestem jego synem, noszę w sobie całe dziedzictwo jego kultury, jego historii, dziedzictwo zwycięstw, ale także dziedzictwo klęsk”.

Papież dokonuje zawierzenia macierzyńskiej opiece Pani Jasnogórskiej siebie samego, i każde polskie serce, gdyż wszyscy jesteśmy Jej dziećmi. Prosi, by umocniła ufność, „w naszych sercach. W słowach apelu „Jestem przy Tobie...” wyrażają się serca ludzkie. Wypowiadają swoją gotowość do wszystkiego, co dobre i szlachetne przez co tworzy się żywa wspólnota wokół naszej Królowej i Matki. Wizerunek Maryi przybył bowiem wówczas na Jasną Górę, aby połączyć ze sobą epoki i serca ludzi z odległych pokoleń. Woła o szczególną opiekę: „Matko! Może nigdy, tak jak teraz, nie trzeba było, abyś wzięła w swe macierzyńskie dłonie serca i myśli Polaków. Abyś wzięła w swe dłonie losy mojego narodu”<sup>39</sup>. Wlana przez Chrystusa w nasze serca nadzieja osiągnięcia chwały, oby przyniosła owoce sprawiedliwości i pokoju.

Zwracając się tytułem: „Bogarodzico Dziewico”, czyli pierwszymi słowami tej najstarszej polskiej pieśni maryjnej prosi Ją, by – jak dotychczas nas wspierała – tak też pomogła „nam wkroczyć w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa przez święte drzwi wiary, nadziei i miłości”<sup>40</sup>. Zaś posługując się słowami modlitwy: *Pod Twoją obronę, „O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo”*, prosi

<sup>38</sup> Por. Jan Paweł II, *Przemówienie w czasie apelu Jasnogórskiego*, (Jasna Góra, 19.06.1983 r.), w: tamże, s. 116-118.

<sup>39</sup> Tamże, s. 45.

<sup>40</sup> Por. Jan Paweł II, *Modlitwa w sanktuarium Pani Jasnogórskiej*, 4.06.1997 r.

jeszcze, by przyjęła naszą ufność, umocniła „ją w naszych sercach i złożyła przed obliczem Boga w Trójcy Świętej Jedynego”. Modlitwę wstawienniczą Jan Paweł II kończy odmawiając całą modlitwę: „*Bogurodzica Dziewica...*”

Pod koniec modlitwy opartej na pieśni *Z dawna Polski Tyś Królową* papież koncentruje się całkowicie na błaganiach za Ojczyznę: „Proszę Cię, Pani Jasnogórska, Matko i Królowo Polski, abyś mój naród ogarnęła Twoim macierzyńskim sercem. Dodawaj mu odwagi i siły ducha, aby mógł sprostać wielkiej odpowiedzialności, jaka przed nim stoi. Niech z wiarą, nadzieją i miłością jeszcze mocniej przyłgnie do Twojego Syna Jezusa Chrystusa i Jego Kościoła zbudowanego na fundamencie apostołów”<sup>41</sup>. A więc prosi o macierzyńską opiekę nad narodem polskim, przy czym wspomnienie o Sercu Maryi, może sugerować, że prosi by otoczyła go szczególną miłością, by był szczególnie drogi Jej Sercu. Prosi też dalej o odwagę i siły duchowe, które by mu pozwoliły sprostać wielkiej odpowiedzialności, jakiej wymaga przyszłość i dobro narodu. Prosi, by na przełomie tysiącleci dane mu było zachować teologalne cnoty: wiary, nadziei i miłości, by przyłgnął do Chrystusa i Kościoła i by nie pozwolił się od niego oderwać, gdyż jest to Kościół Jezusa Chrystusa oparty na fundamencie apostołów; Kościół apostołowski.

W papieskich modlitwach spotykamy też często słowo *serce* nie tylko w odniesieniu do Maryi, ale do różnych osób. Jan Paweł II używał tego słowa mówiąc o sobie, o narodzie, o sercu wiernych, o sercu dzieci i młodzieży, o centrum okresu np. Bożego Narodzenia. Podkreśla, że zawsze przybywał do Ojczyzny z potrzeby serca, niosąc ze sobą to, co najważniejsze, a więc orędzie wiary, nadziei i miłości. Oświadcza, że staje z pełną ufnością wiarą na tym świętym wzgórzu, tak bliskim jego sercu, by raz jeszcze zawołać: „Matko Boga i nasza, dziękuję Ci, żeś jest Gwiazdą Przewodnią w budowaniu lepszej przyszłości dla świata, cywilizacji miłości”. Zwraca się do Maryi: „Matko mojej Ojczyzny, z całego serca przedkładam” moje prośby.

## 7. Benedykt XVI – modlitwy wstawiennicze

W modlitwie na placu Hiszpańskim 8 grudnia 2006 r.<sup>42</sup> Benedykt XVI powiedział, że źródłem nadziei wierzących jest „Niepokalana”, jest Jej „Niepokalane Serce” i do Niego właśnie przybywa on z wiernymi ufni, że otrzymają niezwykle ważne dary: umocnienie w wierze, pociechę w trudnościach życiowych, radość życia i miłość, poczucie pewności i życie w pokoju. Rozumieją to, „ludzie

<sup>41</sup> Por. Jan Paweł II, *Pozdrowienie pielgrzymów w sanktuarium na Jasnej Górze*, 17.06.1999 r., dz. cyt., 257-259.

<sup>42</sup> Por. Benedykt XVI, *Modlitwa odmówiona do Niepokalanej na placu Hiszpańskim w czasie składania homagium*, Rzym, 8.12.2006 r.

wszystkich czasów i ze wszystkich stron świata ze swymi potrzebami i nadziejami, ze swymi radościami i cierpieniami, w swej samotności, jak również w doświadczeniach życia wspólnotowego. „Odwołują się matczynej dobroci, Jej niewyczerpanej miłości, która wypływa z głębi Jej serca. Świadcstwa wdzięczności płynące ze wszystkich kontynentów i ze strony wszelkich kultur są uznaniem dla tej czystej miłości, która nie szuka siebie samej, ale po prostu chce dobra”<sup>43</sup>.

Na początku swego pontyfikatu Benedykt XVI modli się do „Madonny z Guadalupe” przed Jej figurą stojącą w ogrodach watykańskich<sup>44</sup>. Biorąc za punkt wyjścia widzialną obecność figury Maryi, przechodzi następnie do Jej duchowej obecności i prosi Madonnę, by królowała „w sercach wszystkich matek świata i w naszych sercach”. Błagając o to, papież deklaruje zarazem, że wszyscy „z wielką nadzieją uciekamy się do Ciebie i Tobie się zawierzamy”.

Z okazji dnia modlitw za prześladowany Kościół w Chinach Benedykt XVI odmawia modlitwę do „Naszej Pani z Szeszan”<sup>45</sup>, w której przypomina, że Jej współdziałanie w dziele odkupienia pociągnęło zresztą za sobą największą ofiarę. Zgodziła się bowiem na to, by miecz boleści przeniknął Jej duszę, jak ujął to przed wiekami starzec Symeon. I ów miecz boleści tkwił w Jej sercu, aż do szczytowej godziny pod krzyżem, kiedy to pozostała na Kalwarii obok swego Syna, który umierał tam tak dla – jak i za – człowieka, aby ten ostatni mógł żyć wiecznie.

W czasie swej pielgrzymki apostołskiej do Fatimy Benedykt XVI złożył dwa akty zawierzenia. W pierwszym, który odmówił w kaplicy objawień, uroczystości zawierza Maryi siebie i wiernych<sup>46</sup>, zaś w drugim, który odmówił w kościele Świętej Trójcy zawierza siebie wraz z kapłanami całego świata „Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny”. W pierwszym – zwraca się do Maryi słowami: „O Pani nasza i Matko wszystkich ludzi” oraz ukazuje Maryję, jako Panią ludzkich serc i Matkę duchową ludzkości.

Będąc świadomym swego zadania wobec Kościoła powszechnego „przedstawia Niepokalanemu Sercu Maryi radości i nadzieje, a także problemy i cierpienia” duchowych Jej dzieci zebranych w miejscu objawień, ale również tych, którzy im towarzyszą na odległość, tj. za pośrednictwem środków przekazu. Zwraca się do Maryi jako syn wraz ze wszystkimi Jej synami i córkami w następujących słowach: „Matko najmiłsza”, która po macierzyńsku znasz każdego człowieka osobiście wraz z jego sytuacją życiową i każdego miłujesz swą „ma-

<sup>43</sup> DCE 42.

<sup>44</sup> Por. Benedykt XVI, *Modlitwa do Madonny z Guadalupe czczonej w Ogrodach Watykańskich*, 11.05.2005 r.

<sup>45</sup> Por. Benedykt XVI, *Modlitwa do Naszej Pani z Szeszan w dzień modlitwy za Kościół w Chinach*, 15.05.2008 r.

<sup>46</sup> Por. Benedykt XVI, *Akt zawierzenia odmówiony w kaplicy objawień w Fatimie*, 12.05.2010 r.

cierzyńską miłością, która wypływa z samego Serca Boga Miłości”, a więc Bożą miłością. Wszystkich synów i córki „Tobie zawierzam i poświęcam, Maryjo Przenajświętsza, Matko Boga i nasza Matko”.

W czasie swego pobytu w Fatimie Benedykt XVI zawierzył też kapłanów: „Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny”<sup>47</sup>. Modląc się podczas liturgii niesporów wraz z kapłanami zwraca się do Maryi słowami: „Matko niepokalana” i zapewnia, że w tym miejscu objawień, które nazywa miejscem łaski, zgromadziła kapłanów miłość Jej Syna, Najwyższego i wiecznego Kapłana. Zgromadzeni poświęcają się zatem Jej matczynemu Sercu. Chcą oni bowiem wiernie wypełniać wolę Ojca. Dlatego papież prosi „Oblubienicę Ducha Świętego”, by sprawiła, że przez tę samą moc Ducha, która „okryła Ją swoim cieniem i uczyniła Matką Zbawiciela”, kapłani zostaną odrodzeni w Chrystusie i uświęceni przez tego Ducha i tak odnowią Kościół przy pomocy łaski Tego, który „wszystkie rzeczy czyni nowymi”. Zwraca się do Maryi słowami: „Orędowniczko i Pośredniczko łaski”, ponieważ Maryja jest „włączona w jedyne powszechne pośrednictwo Chrystusa”. I tak rozumianą „Pośredniczkę” błaga, by uprosiła dla kapłanów „całkowicie odnowione serce, które będzie kochało Boga ze wszystkich sił i służyło ludzkości, jak Ty służyłaś”<sup>48</sup>.

W końcowych słowach papież deklaruje, że tym aktem zawierzenia i poświęcenia kapłani chcieliby wyrazić pragnienie, by Maryja jeszcze bardziej zaznaczała swą obecność i działanie w życiu ludzkim i kapłańskim, by nigdy nie odstępowała od kapłanów. Prosi, by ta Jej obecność w życiu kapłańskim spełniała się w sposób szczególnie w kapłańskiej samotności nazywanej pustynią, by oświecała chwile smutne i mroczne, aby sprawiała, że po każdej burzy będzie powracać spokój i aby w ten sposób wierni mogli dostrzec zbawcze działanie Jezusa Chrystusa, którego oblicze odbija się w kapłańskich sercach. A serca te na zawsze są zjednoczone z Sercem Maryi; dlatego Benedykt XVI właśnie Jej Sercu zawierza i poświęca kapłanów.

## 8. Franciszek – fatimskie akty zawierzenia

Papież Franciszek przebywając w Fatimie 12 maja 2017 r. odmówił modlitwę w Kaplicy Objawień<sup>49</sup>. W tej modlitwie papież zwraca się do Maryi tytułami: Królowo, Królowo wszechświata, Błogosławiona Panno z Fatimy, Pani Niepokalanego Serca, Matko miłosierdzia, Dziewico Pielgrzymująca, Fatimska Królowo czy Dziewico, Królowo różańca, Matko Pana. Prosi, by Maryja w swym

<sup>47</sup> Por. Benedykt XVI, *Akt zawierzenia i poświęcenia kapłanów Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny odmówiony w kościele Świętej Trójcy*, Fatima, 12.05.2010 r.

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> Franciszek, *Przemówienie w czasie błogosławienia świec*, 12.05.2017. [https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2017/may/documents/papa-francesco\\_20170512\\_benedizione-candele-fatima.html](https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2017/may/documents/papa-francesco_20170512_benedizione-candele-fatima.html) (dostęp: 28.08.2023).

Niepokalanym Sercu, przez które rozumie największą głębię Jej jestestwa, spojrziała na bóle rodziny ludzkiej, która płacze na tym łez padole, by uczyniła wszystkich podobnymi do siebie pielgrzymami. Prosi, by w swym Niepokalanym Sercu była ucieczką grzeszników i drogą prowadzącą do Boga, Matką nadziei.

W stuletnią już historię ponawiania aktów Akt poświęcenia<sup>50</sup> Matce Bożej całego świata, a zwłaszcza Ukrainy i Rosji wpisuje się akt, jakiego dokonał 25 marca 2022 roku papież Franciszek. Zwracają uwagę liczne tytuły maryjne, jakich używa papież Franciszek. Dwukrotnie bowiem stosuje wezwania: „Matko Boga i nasza Matko” – i to w dwóch najistotniejszych momentach, tj. na początku modlitwy oraz w samym akcie zawierzenia: „Matko Boga i nasza Matko, uroczyście zawierzamy i poświęcamy [...]”. Boże macierzyństwo Maryi uwyraźni jeszcze wezwaniem: „Święta Boża Rodzicielko”, kiedy nawiąże do Jej obecności pod krzyżem. Oprócz tego dwukrotnego użycia wezwania: „nasza Matko”, połączonego z tytułem: „Matko Boga”, papież używa po prostu słowa: „Matko” i to aż czterokrotnie: „jesteś naszą Matką”, „O Matko, [...] powtórz”, „o Matko, przyjmij”, „niech Twój płacz, o Matko, poruszy”, „Matko, chcemy Cię przyjąć”. Słowo „Matka” pojawia się także w ściślejszym kontekście teologicznym, tj. w łączności z miłosierdziem Bożym: „Matko miłosierdzia”, czy ze świętością Maryi, a więc z niepokalanym poczęciem i pełnią posiadanych przez Nią łask, czyli „Najświętsza Matko”. Z niepokalanym poczęciem łączy się także ściśle intytulacja Niepokalane Serce – papież mówi bowiem: Bóg „uczynił Twoje Niepokalane Serce schronieniem dla Kościoła i ludzkości”. Dzięki temu „pukamy do drzwi Twego Serca”. A wobec uciekinierów powiada: „niech Twoje bolejące Serce poruszy nas do współczucia”. Dalej wyraża pewność, że: „Twoje Serce bije dla wszystkich narodów zdziesiątkowanych przez wojnę [...]”. A w kulminacyjnym momencie aktu Franciszek aż trzykrotnie odwołuje się do Serca Maryi, wołając: „uroczyście zawierzamy i poświęcamy Twojemu Niepokalanemu Sercu [...]”. Zaraz potem ponownie odwołuje się do Jej Serca: „Niech «tak», które wypłynęło z Twojego Serca, otworzy bramy dziejów dla Księcia Pokoju; ufamy, że poprzez Twoje Serce nastanie pokój”. Bo naprzeciw Jej serca stoją „nasze oschłe serca”, toteż papież prosi, aby Maryja je ożywiła, gdyż tylko Ona jest żywą krynicą nadziei zarówno na ożywienie tych serc, jak i na budowanie jakiegokolwiek pomyślnego przyszłości.

\*\*\*

Przedstawienie aktów zawierzenia papieżu Piusa XII, Jana Pawła II, Be-

---

<sup>50</sup> Franciszek, *Akt poświęcenia Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny*, 25.03.2022. Na temat rozumienia poświęcenia, zawierzenia, oddania zob. *Zawierzenie Maryi ku przyszłości. Sympozjum mariologiczne, Jasna Góra 6–8.12.1993 r.*, t. 58, red. Z.S. Jabłoński, Jasna Góra–Częstochowa 1994; B. Kochaniewicz, *Wybrane zagadnienia z mariologii Jana Pawła II, Niepokalanów* 2007.

---

nedykta XVI i Franciszka Niepokalanemu Sercu Maryi pozwoliło zobaczyć maryjny i zarazem mariologiczny obraz życia Kościoła, jego wiary i modlitwy. Pozwoliło też ukazać w Niepokalanym Sercu Maryi osobowy, macierzyński, troskliwy o los świata i ludzi, zwłaszcza o zbawienie obraz Matki Bożej i Matki naszej. Można też się przekonać, jak papieska teologia Niepokalanego Serca Maryi osadzona jest trynitarnie, chrystologicznie, soteriologicznie, eklezjologicznie i antropologicznie.